

Joanna Chłosta-Zielonka

Zawartość literacka "Panoramy Północy"

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 5, 308-316

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Chłosta-Zielonka

Zawartość literacka „Panoramy Północy”

Słowa kluczowe: literatura, czasopismo, gatunek, recenzja

Key words: literature, periodical, review

Tematyka krytycznoliteracka w „Panoramie Północy”, piśmie o charakterze reportażowo-informacyjnym, pojawiała się sporadycznie, w wybranych rubrykach, przy ciągłej zmianie ich tytułów i autorów. „Panorama Północy” nie była zatem opiniotwórcza w zakresie literatury, czy też nie przynosiła ważkich rozwiązań trwających wówczas dyskusji merytorycznych. Warto jednak zarejestrować i odnotować, wokół jakich zagadnień skupiły się zainteresowania zajmujących się literaturą dziennikarzy. Niewiele miejsca zajmowały utwory literackie, zamieszczane głównie na początku ukazywania się pisma, potem prawie w ogóle; wróciły one w ostatnim roczniku. Nieco więcej publikowano na łamach pisma interpretacji, sprawozdań z imprez kulturalnych i wywiadów z pisarzami. W „Panoramie Północy” dominowała problematyka literatury ogólnopolskiej. Treści regionalne, związane z obszarem Warmii i Mazur, stanowiły jedynie niewielki procent wśród innych informacji z Polski Północnej

Pierwszy numer „Panoramy Północy” ukazał się z datą 4 sierpnia 1957 roku, ostatni – 13 grudnia 1981 roku. Redakcja czasopisma mieściła się w Olsztynie, bo tu właśnie, wśród dziennikarzy związanych z „Głosem Olsztyńskim” i „Warmią i Mazurami”, zrodził się projekt pisma wykraczającego poza region, podejmującego problematykę ogólnopolską.

Jak potwierdzają założyciele pisma¹, powstanie „Panoramy Północy” należy wiązać ze wcześniejszą inicjatywą, mianowicie powołaniem do życia w listopadzie 1956 roku Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego „Pojezierze”. Głównym pomysłodawcą obu instytucji był Henryk Święcicki-Horosz, młody, ale doświadczony przez życie dziennikarz, wcześniej redaktor dodatku do „Głosu Olsztyńskiego” – „Świat i My”, redaktor naczelny i założyciel „Warmii i Mazur”. Zawiedziony zamknięciem (jak się okazało potem, chwilowym) „Warmii i Mazur”, odsunięty ze stanowiska naczelnego redaktora tego pisma, a wypełniający jedynie obowiązki sekretarza w piśmie o nowym kształcie „Mazury i Warmia”, Horosz opublikował artykuł *Pochód staroświecczyny*, w którym wypowiedział swój negatywny stosunek do

¹ 16 maja 2007 roku w Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie z okazji 50-lecia utworzenia „Panoramy Północy” odbyło się spotkanie związanych z nią redaktorów, między innymi: Bohdana Kurowskiego, Feliksa Walichnowskiego i Aleksandra Wołosa. W trakcie dyskusji przywołano zdarzenia sprzed pół wieku.

bogobojnego i prząsnego regionalizmu². Miał pomysł na stworzenie pisma wykraczającego poza obszary regionalne, ogólnopolskiego tygodnika ilustrowanego. Dodatkowym bodźcem, mobilizującym do działania, był trwający jeszcze powiew październikowej odwilży roku 1956, który stwarzał niemożliwe wcześniej perspektywy.

Tytuł czasopisma wymyślił Bohdan Kurowski, współredaktor, odnosząc go do istniejącego na Śląsku, w Katowicach, pisma „Panorama”, tym samym ściągając czytelników z całej Polski³. Ale i tak od początku pismo było skierowane na północ nie tylko Polski, bo obejmowało obszar Skandynawii. Poza tym przez kilka lat było otwarte na Zachód, zarówno Europę, jak i Stany Zjednoczone i Kanadę, Meksyk i Kubę itp. Miało mieć charakter rozrywkowy, dlatego też wiele miejsca poświęcano różnego rodzaju nowinkom, plotkom, modom ze świata. Z tego powodu w „Panoramie” drukowano fragmenty opowiadania Marka Hłaski, które zresztą populistyczne środowiska przyjmowały jako wulgarną literaturę i donosiły o tym do Komitetu Centralnego Partii. Zespół stworzony przez Święcickiego składał się z grupy osób zaprzyjaźnionych z sobą, pracujących w życzliwej atmosferze. Należeli do niego, obok redaktora naczelnego Henryka Święcickiego i jego żony Marii, między innymi: Bohdan Kurowski i jego żona Halina, Roman Kogucki, Zbigniew Nowacki, Zdzisław Mirek, Zbigniew Olejnik, Bohdan Drozdowski, Juliusz Grodziński, przez jakiś czas także Zbigniew Herbert i wielu innych. W następnych latach, gdy redaktorami naczelnymi byli Tadeusz Jędruszczak (1969–1972) i Feliks Walichnowski (1972–1981) oraz – przez kilka miesięcy – Zdzisław Mirek, do redakcji dołączyli kolejni dziennikarze, między innymi Andrzej Wakar i Andrzej Staniszewski⁴.

² H. Horosz, *Pochód staroświecczyzny*, „Warmia i Mazury” 1956, nr 8. Warto przypomnieć fragment tej wypowiedzi: „Są ludzie, którzy z nadmiaru uczuć i anemii myśli usypiają się wyjątkowością krainy tysiąca jezior. Tu wszystko – mówią – jest piękne i optymistyczne. Znam człowieka, co nazywa dziesięciolecie mazurskie okresem łatwych porozumień i bezbolesnych operacji. Oni właśnie ustokrotnili wartość literatury regionalnej. Malowali ją na podobieństwo sumienia ojczyzny! Kiedy w grudniu 1952 roku ludowi poeci stali się honorowymi członkami ZLP, oni pierwsi każdą ocenę ozdobili patetycznymi wykrzyknikami”.

³ „Kupujący, pytając o »Panoramę« ze Śląska, słyszeli odpowiedź »Nie ma, ale jest 'Panorama Północy'« i tym samym pismo zdobywało sobie czytelników” – opowiadał na jubileuszowym spotkaniu 50-lecia „Panoramy Północy” Bohdan Kurowski (z archiwum J. Ch.-Z.).

⁴ O zespole redakcyjnym „Panoramy” pisał w szkicu wspomnieniowym ostatni redaktor pisma, Feliks Walichnowski: „W latach 1972–1981 w »Panoramie Północy« wyróżniali się szczególnie: Janusz Bryliński, Zbigniew Nowacki, Bohdan Kurowski, Halina Kurowska, Tadeusz Ostaszewski, Juliusz Grodziński, Waclaw Kapusto, Tadeusz Trepanowski i Mieczysław Romańczuk. Janusz Bryliński jest legendą klubu o nazwie DST, na wspomnienie którego każdemu rasowemu dziennikarzowi i innym twórcom łąza się w oku kręci. Bywał tam każdego dnia. [...] Stałym bywalcem klubu był także Tadeusz Ostaszewski, zdolny dziennikarz i autor powieści kryminalnych. Znakomitymi »klubowiczami« w szlifach redaktorów PP byli również: Waclaw Kapusto, Juliusz Grodziński i artysta plastyk Mieczysław Romańczuk. [...] Teraz wspomnijmy o innych mistrzach: Zbigniewie Nowackim i Tadeuszu Trepanowskim. Ci dwaj panowie niezupełnie pasowali do zespołu PP ponieważ...nie byli trunkowi. Pierwszy, w randze sekretarza redakcji, wypełniał powierzone mu zadania, drugi natomiast z dobrym skutkiem szlachetnie rywalizował z Waclawem, bo też miał tytuł artysty fotografika i z niejednego pieca chleb jadł. [Halina i Bohdan Kurowscy – J. Ch.-Z.] stanowili wzór, jak należy

Wydawcą gazety przez kilka lat było Stowarzyszenie „Pojezierze”, zapewniając sobie spore dochody ze świetnie sprzedającego się pisma, dochodzącego do nakładu 120 000 egzemplarzy, finansując z tych pieniędzy remonty zamków w Lidzbarku Warmińskim, Reszlu i Giżycku. To nie mogło podobać się władzom i już w 1960 roku prowadzono rozmowy o przejęciu pisma pod nadzór państwa.

Dokładnie 1 kwietnia 1961 pismo przejęło RSW „Prasa” i zmienił się jego charakter. Zaczęło powoli realizować politykę rządzących, prezentując wizerunek państwa wolnego, stwarzającego szereg możliwości dla rozwoju gospodarki, polityki, kultury i w ogóle społeczeństwa. Taki profil został utrzymany do końca. Jak wspominał ostatni redaktor pisma, Feliks Walichnowski:

„Panorama Północy” została zlikwidowana bez podania przyczyny w 1982 roku. Przyczynili się do tego nieodpowiedzialni funkcjonariusze Wydziału Propagandy KW PZPR w Olsztynie, chociaż i tak by upadła, ponieważ „Solidarność” zawałdnęła RS PRASĄ i dokonano podziału łupów⁵.

Jak już zaznaczono, teksty literackie od początku zajmowały niewielki procent każdego numeru. Co prawda początek był bardzo imponujący, bo od 1 do 13 numeru w 1957 roku drukowano we fragmentach opowiadanie Marka Hłaski *Ośmy dzień tygodnia*, za to później prawdziwej literatury było niewiele. Dopiero w 1959 roku ukazało się opowiadane futurologiczne Remigiusza Napiórkowskiego *Zgubne namiętności* („Panorama Północy” [dalej: PP] 1959, nr 21), w 1960 roku Henryka Panasa *Boże niewiniątka* ze zbioru *Bóg, wilki i ludzie* (PP 1960, nr 2), w 1963 roku ponownie Napiórkowskiego opowiadania *Nauczycielka* (PP 1963, nr 18) i *Rybacy z Nowej Karczmy* (PP 1963, nr 40), Klemensa Oleksika fragment powieści o partyzantach *Na służbie* (PP 1963, nr 26) oraz Jerzego Putramenta powieść w odcinkach *Odyniec* (PP 1963, nr 30–50). W 1965 roku w kilku numerach drukowano opowiadanie Remigiusza Napiórkowskiego *Federacja obłąkanych* z tomu opublikowanego rok później *Długość dnia* (PP 1965, nr 36–39). Dopiero w 1981 roku po raz pierwszy od wielu lat powrócono do drukowania kilku fragmentów większych całości. Były to *Wspomnienia polskie* Witolda Gombrowicza (PP 1981, nr 3–6) i Kiry Gałczyńskiej *Konstanty syn Konstantego* (PP 1981, nr 24–26). Ponadto zamieszczono fragment *Cmentarzy* Marka Hłaski (PP 1981, nr 22), zatytułowany *Ludzie stamtąd*.

Charakterystyczne dla pierwszych lat wychodzenia „Panoramy Północy” było drukowanie fragmentów wspomnień lub powieści poświęconych wojnie.

zachować się w układach towarzyskich i wiedzieli, co może być korzystne dla rozgłosu i sławy. To małżeństwo było ozdobą na imprezach organizowanych pod auspicjami KW PZPR, bywało w ciszy gabinetów ww. instytucji, a także w klubie DST, na rozmaitych imprezach kulturalnych. [...] Wśród zespołu PP wyróżniały się również Anna Gasperowicz z Olsztyna, Iwona Rejewska z Poznania i Olga Oswald z Warszawy” (F. Walichnowski, *Panorama Północy. Był taki czas*, Olsztyn 2006, s. 102-103).

⁵ Tamże, s. 2.

Były to teksty traktujące o bitwach morskich – Wincentego Cygana *Granatowa załoga* (PP 1957, nr 14–20) i Janusza W. Dąbrowskiego *Wielki bluff admiralicji* (PP 1957, nr 21), oraz o kulisach podziemia okupacyjnego – Juliusza Garzdeckiego fragmenty powieści *Koralowce* (PP 1958, nr 2–18) i Józefa Kolicza *Czas grozy. Wspomnienia o „krwawej niedzieli bydgoskiej”* (PP 1958, nr 35–50).

W „Panoramie Północy” na początku jej istnienia drukowano także przekłady fragmentów prozy anglojęzycznej. Były to między innymi: Petera Ronilda *Co wy tu robicie?* (tłum. A. Grześkiewicz-Sukiennikowa, PP 1960, nr 20), Artura Porgesa *Room* (tłum. M. Kupiowski, PP 1960, nr 22–23), Harolda Q. Masura *Colt kaliber 0,32* (tłum. W. Keller, PP 1960, nr 31–32). W 1961 była to zwracająca uwagę seria opowieści sensacyjnych: Thomasa Owena *Willa na sprzedaż* (tłum. I. Dąbska, PP 1961, nr 3), Artura Gordona *Odwet* (tłum. I. Dąbska, PP 1961 nr 5), Marice’a Leblanca *Człowiek, który pamięta* (tłum. W. Wąsowska, PP 1961, nr 9), Margery Sharp *Drugi stopień* (tłum. Z. Sołtyńska, PP 1961, nr 12), Johna Formana *Brak alibi* (tłum. K. Paciora, PP 1961, nr 36).

W 1960 roku można było przeczytać kilka wywiadów z pisarzami regionu. Byli to: związany z Mazurami Franciszek Fenikowski (PP 1960, nr 11), Henryk Panas (PP 1960, nr 24) i Eugeniusz Paukszta (PP 1960, nr 25). To nie ostatnia wypowiedź Paukszty dla czytelników „Panoramy”. W 1974 roku ukazał się wywiad z nim autorstwa Iwony Rajewskiej, zatytułowany *Najpiękniejszą rzeczą jest miłość* (PP 1974, nr 22), a za dwa lata ta sama autorka opublikowała tekst *Epik polskiego Zachodu* (PP 1976, nr 50). Rok 1960 przyniósł także cykl kilkudziesięciu zapisków Jerzego Putramenta (od numeru 14 do 37), drukowany w stałej rubryce „Na północy”, a dotyczący krajobrazów, fauny i flory, ciekawych zdarzeń związanych z Mazurami. Podobnie cyklicznie pojawiały się reportaże Melchiora Wańkowicza poświęcone Ameryce Północnej (PP 1960, nr 12, 15, 16, 28, 33, 39 i 45). Autor powrócił do łask w 1961 roku, zapewniając każdorazowo szpaltę ciekawymi spostrzeżeniami z tego kontynentu (PP 1961, nr 1, 26, 29, 39 i 47).

W 1963 roku w „Panoramie” gościł znowu Melchior Wańkowicz (PP 1963, nr 27, 31, 38, 44, 47 i 48), oraz Zbigniew Herbert „wygłaszający” w stałym miejscu „felieton z obrazkiem” dotyczący historii sztuki (PP 1963, nr 27–41). W 1963 roku na łamach „Panoramy Północy” pojawiła się stała rubryka „Uprawa słów”, prowadzona przez poetę Bohdana Drozdowskiego do 1965 roku. Jego obecność na łamach pisma jako autora rozważań o literaturze rozpoczęła się od szkicu na temat tomiku Zbigniewa Herberta *Hermes, pies i gwiazda* (PP 1963, nr 14) i potem trwała cały rok. Drozdowski wybierał tematy często bardzo odległe w czasie, różniące się zakresem i gatunkiem. Wśród wielu jego tekstów pojawił się między innymi komentarz do twórczości Włodzimierza Odojewskiego (PP 1963, nr 17), Tadeusza Borowskiego (PP 1963, nr 38) i Władysława Broniewskiego (PP 1963, nr 37), o literaturze tworzonej przez pisarzy z ówczesnej Czechosłowacji (PP 1963, nr 23) i o literaturze radzieckiej (PP 1963, nr 32), o utworach romantyzmu

(PP 1963, nr 35) i Młodej Polski (PP 1963, nr 43). W 1964 roku Drozdowski zajmował się między innymi polską prozą kobiecą (PP 1964, nr 23) i pisarstwem Józefa Hena (PP 1964, nr 39), recenzował *Antologię pamięci 1939–1945* (PP 1964, nr 34). Twórczość regionu Warmii i Mazur nie znalazła się w kręgu jego zainteresowań. W 1964 roku pojawiło się tylko omówienie utworu Remigiusza Napiórkowskiego *Pewien styl* (PP 1964, nr 38), twórcy, którego można czasowo łączyć z regionem. W 1972 roku odżyła znowu rubryka prowadzona przez Drozdowskiego, tym razem o nazwie „Słowa”, na łamach której poeta rozwijał swoje zainteresowania literaturą w ogóle. Pisał między innymi o poezji Baudelaire’a (PP 1972, nr 10), Przybosa i Broniewskiego (PP 1972, nr 16).

Powoli czasopismo proponowało stałe rubryki związane kulturą, a zatem pośrednio też z literaturą. Od 1958 roku prawie w każdym numerze pojawiały się „Nowości wydawnicze”, w których komentowano wydane w całej Polsce książki, czasem opatrzone bardzo krótkimi recenzjami. Nowości z regionu było niewiele, między innymi *Lidzbark Warmiński* Władysława Ogrodzińskiego (PP 1958, nr 40).

Kolejną formą wypowiedzi o literaturze, która zagościła na łamach „Panoramy” w 1959 roku, był „Kącik dobrej książki” – zachęcano w nim do kupowania książek, przedstawiano ich okładki i minirecenzje. Od 1965 roku czytelnicy stale byli informowani o najważniejszych wydarzeniach kulturalnych z kraju w rubryce „Kronika kulturalna”. W 1967 roku pojawiła się rubryka „W teatrze i gdzie indziej”, poruszająca głównie sprawy teatralnych inscenizacji, a redagowana przez Bohdana Kurowskiego, Andrzeja Wróblewskiego i Celestyna Skołuję. Od 1968 roku zaczęły funkcjonować kolejne stałe rubryki: „Z lektur” – wśród jej redaktorów byli: Bohdan Kurowski, Błażej Sakowicz, Władysław Góra, szpalta „Książki” – w której reklamowano nowości różnych wydawnictw, na przykład „PIW zapowiada” (PP 1968, nr 38) i „Wydawnictwo LSW” (PP 1968, nr 40), oraz od 1971 roku na krótko „Kultura dla wszystkich”. W latach siedemdziesiątych, prawie w każdym numerze, pojawiała się rubryka „Na półkach księgarskich”. Tradycyjne recenzje książek zdarzały się bardzo rzadko, a autorów z regionu – prawie w ogóle. Do wyjątków należało, w rubryce „Z lektur”, omówienie przez Kurowskiego książki Maryny Okęckiej-Bromkowej *Sekretarzyk babuni* (PP 1970, nr 34). W 1971 roku ukazały się natomiast: Zdzisława Mirka ocena *Spacerków po Olsztynie* Alojzego Śliwy (PP 1971, nr 9), Bohdana Dzitki recenzja książki Witolda Piechockiego *Sądny dzień* (PP 1971, nr 31) oraz Kurowskiego uwagi o powieści o Koperniku Leonarda Turkowskiego *Ziemia i niebo* (PP 1971, nr 36). W 1972 roku ukazała się recenzja książki Erwina Kruka *Rondo* pióra Haliny Kurowskiej (PP 1972, nr 15).

Redakcja „Panoramy Północy” jedynie okazjonalnie informowała o zdarzeniach dotyczących życia literackiego Warmii i Mazur. W 1958 roku odnotowała jubileusz 100-lecia urodzin Michała Kajki (PP 1958, nr 43) i – rok później – pracę Edwarda Martuszeńskiego nad antologią *Warmia i Mazury w oczach poetów*; zaapelowała wtedy o pomoc w kompletowaniu

wszystkich wierszy (PP 1959, nr 16). W tym samym roku zakomunikowała o nagrodach dla olsztyńskich twórców Gustawa Leydinga, Leonarda Turkowskiego i Edwarda Martuszeńskiego (PP 1959, nr 34). W 1960 roku powiadomiła o przybyciu 50 pisarzy na Zjazd Przyjaciół Warmii i Mazur (PP 1960, nr 45). W następnym roku ogłosiła wyniki konkursu na opowiadanie współczesne związane z terenem Warmii i Mazur (PP 1961, nr 1) i zaprezentowała fotoreportaż z IX Zjazdu ZLP (PP 1961, nr 2). Zamieściła też krótkie wypowiedzi uczestników VIII Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych, który odbył się w Olsztynie (PP 1965, nr 24) – Jarosława Iwaszkiewicza i Władysława Ogrodzińskiego, i XI Zjazdu tychże pisarzy, który miał miejsce na Śląsku (PP 1968, nr 27).

Wśród poruszanych tematów wyraźnie wyróżniano Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”. W 1967 roku „Panorama Północy” informowała o 10-leciu „Pojezierza” (PP 1967, nr 3), a następnie o 15-leciu (PP 1971, nr 51/52). W 1968 roku B.K. – czyli Bohdan Kurowski – pisał o kilku debiutach na łamach „Pojezierza” (PP 1968, nr 3). W 1970 roku „Panorama” donosiła o wyłonieniu Rady Federacyjnej „Pojezierza” na Zjeździe Towarzystw Regionalnych województwa olsztyńskiego (PP 1970, nr 20). W 1971 roku znajdujemy informację o utworzeniu klubu „Pojezierza” w Lidzbarku Warmińskim (PP 1971, nr 8) oraz o kolejnej inicjatywie Stowarzyszenia – prowadzeniu akcji „sztuka ludowa” (PP 1971, nr 9). W tym samym roku, wspólnie z Prezydium WRN w Olsztynie i oddziałem ZLP, Wydawnictwo „Pojezierze” ogłosiło ogólnopolski konkurs na utwór literacki związany z 500. rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika (PP 1971, nr 11). W 1972 roku zaś poinformowano, że SSK „Pojezierze” jest patronem samolotu odrzutowca „Mikołaj Kopernik” (PP 1972, nr 41).

Przewijające się na łamach „Panoramy” artykuły historyczne i historycznoliterackie wzbogacały zakres poruszanych w niej tematów. Znalazła się wśród nich relacja z ekspozycji w Domu Polskim, której inicjatorem był Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, prezentującej setki pamiątek i dokumentów obrazujących dzieje dawne i czasy najnowsze Warmii i Mazur (PP 1970, nr 6). W 1970 roku pojawiło się kilka publikacji Andrzeja Wakara poświęconych historii Warmii i Mazur sprzed 1939 roku, inspirowanych 50. rocznicą przeprowadzenia na tych ziemiach plebiscytu (PP 1970, nr 9; 1970, nr 27; 1970, nr 33), oraz wspomnienie o księdzu Walentym Barczewskim (PP 1970, nr 20). W pierwszym numerze z 1971 roku znajdujemy krótki artykuł podpisany (bd) – czyli autorstwa Bohdana Dzitki – *Młodzi pisarze aktywizują się*, będący relacją z sympozjum na zamku w Nidzicy, zorganizowanego przez Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy (PP 1971, nr 1). Rok 1972 przyniósł krótką notatkę o sesji literacko-naukowej poświęconej Mikołajowi Kopernikowi, zorganizowanej z okazji Roku Kopernikowskiego (PP 1972, nr 42). W 1974 roku „Panorama” zawiadamiała o jubileuszu 80. urodzin regionalnej poetki Marii Zientary-Malewskiej (PP 1974, nr 34), a w 1975 roku podsumowała dorobek pisma

społeczno-kulturalnego „Warmia i Mazury” w 20. rocznicę jego istnienia (PP 1975, nr 20).

W 1977 roku pojawia się zdecydowanie więcej artykułów Andrzeja Staniszewskiego dotyczących wątków należących do historii piśmiennictwa Warmii i Mazur. Były to: *Kiermasy* Walentego Barczewskiego (PP 1977, nr 31), *Kult Mickiewicza na Pomorzu, Warmii i Powiślu* (PP 1977, nr 5), *Stefania Sempołowska na Mazurach* (PP 1977, nr 12), sylwetki Teofila Ruczyńskiego (PP 1977, nr 39) i Emilii Sukertowej-Biedrawiny (PP 1977, nr 49), opis przedwojennej podróży Melchiora Wańkowicza po Mazurach (PP 1977, nr 4). Ze świata literatury ogólnopolskiej przedstawieni zostali: Władysław Broniewski (PP 1977, nr 8), Józef Ignacy Kraszewski (PP 1977, nr 17), Leopold Staff (PP 1977, nr 23) i Tadeusz Borowski (PP 1977, nr 46). W ostatnim numerze tego rocznika znajdujemy reportaż Haliny Kurowskiej o Zbigniewie Nienackim w Jerzwałdzie (PP 1977, nr 51/52).

Można powiedzieć, że obecność treści literackich w latach 1978–1981 została zdominowana przez problematykę regionalną. Na początku 1978 roku ukazał się wywiad z nestorką olsztyńskiego środowiska literackiego Marią Zientarą-Malewską, przeprowadzony przez Annę Gasperowicz (PP 1978, nr 2). W tym samym czasie Staniszewski pisał o reportażach Leona Sobocińskiego (PP 1978, nr 4) i Karola Małłka (PP 1978, nr 12), poezji Andrzeja Samulowskiego z Sząbruka (PP 1978, nr 16), reportażach Wojciecha Kętrzyńskiego (PP 1978, nr 21). Oprócz tego przy końcu roku pojawiły się omówienia twórczości Stanisława Piętaka (PP 1978, nr 31), Mirona Białoszewskiego (PP 1978, nr 47), Stanisława Ignacego Witkiewicza (PP 1978, nr 49) i Tadeusza Nowaka (PP 1978, nr 50). W kilku numerach „Panoramy” publikowano wypowiedzi historyków na temat regionalizmu w piśmiennictwie (PP 1978, nr 7; 1978, nr 8; 1978, nr 10). Rok później trwała dyskusja na temat kondycji szkolnictwa na Warmii i Mazurach, jej uczestnikami byli Wojciech Wrzesiński (PP 1979, nr 20), Otylia Grotowa (PP 1979, nr 21) i Jan Boenigk (PP 1979, nr 23). W 1981 roku wydrukowano fragment autobiografii Sokrata Janowicza (PP 1981, nr 17) oraz dwukrotnie pojawiła się sylwetka Michała Kajki (PP 1981, nr 30 i 1981, nr 40).

Na łamach „Panoramy Północy” początkowo nie zajmowano się w wyjątkowy sposób literacką twórczością ogólnopolską. W 1971 roku dwukrotnie nawiązano do Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, pierwszy raz, gdy była mowa o związkach tego poety ze Szczecinem (PP 1971, nr 6), drugi, gdy drukowano fragment książki Andrzeja Drawicza *Gałczyński na Mazurach* (PP 1971, nr 29). Od 1974 roku zaczął w profesjonalny sposób omawiać literaturę Andrzej Staniszewski. Znalazł atrakcyjny dla tego czasopisma sposób prezentowania wiedzy o pisarzach, ich twórczości i życiowych perypetiach. Przez kolejne lata stworzył kilka stałych serii artykułów, w których zapoznawał czytelników z najważniejszymi twórcami literatury, kultury i historii. W rubryce „Kobiety ich życia” przedstawił Stefana Żeromskiego (PP 1974, nr 44), Henryka Sienkiewicza (PP 1974, nr 47), Juliusza Słowackiego (PP 1974, nr 48), Bolesława Prusa (PP 1974, nr 49)

i Tadeusza Boya-Żeleńskiego (PP 1974, nr 50). W 1975 roku rubryka zmieniła nazwę na „Mężczyźni ich życia” i od tej pory zagościły w niej sławne pisarki: Eliza Orzeszkowa (PP 1975, nr 7), Maria Konopnicka (PP 1975, nr 8), Zofia Nałkowska (PP 1975, nr 9) oraz kobiety wszechczasów, od Kleopatry (PP 1975, nr 21), po Zofię z Fredrów Szeptycką (PP 1975, nr 17). Następnie powstała szpalta „Dzieci wielkich ojców”, w której znalazły się informacje o kilkudziesięciu postaciach znanych dzięki swoim rodzicom. Równocześnie powstały artykuły związane z rocznicami urodzin lub śmierci pisarzy z Polski i świata. W 1976 roku Staniszewski kontynuował przedstawianie sylwetek reprezentantów literatury polskiej od oświecenia po współczesność. W gronie tym znaleźli się: Stanisław Staszic (PP 1976, nr 7), Ignacy Krasicki (PP 1976, nr 12), Joachim Lelewel (PP 1976, nr 2), Aleksander Fredro (PP 1976, nr 31), Henryk Sienkiewicz (PP 1976, nr 46), Kazimierz i Włodzimierz Tetmajer (PP 1976, nr 8), Stefan Żeromski (PP 1976, nr 50), Zofia Nałkowska i Maria Dąbrowska (PP 1976, nr 3) oraz Józef Szaniawski (PP 1976, nr 6). Wśród autorów obcojęzycznych pojawili się: Lord Byron (PP 1976, nr 33), Jack London (PP 1976, nr 2) i Bertolt Brecht (PP 1976, nr 34). Były też prezentacje działaczy regionalnych: Wojciecha Kętrzyńskiego (PP 1976, nr 48) i Jerzego Lanca (PP 1976, nr 49).

W 1979 roku można nadal obserwować odejście od zainteresowania regionem na rzecz tematyki bardziej uniwersalnej. W kolejnych szkicach Staniszewskiego pojawiły się literackie sylwetki Teodora Parnickiego (PP 1979, nr 1), Tadeusza Różewicza (PP 1979, nr 2), Józefa Czechowicza (PP 1979, nr 3–4), a po kilkumiesięcznej przerwie Aleksandra Puszkina (PP 1979, nr 31), Tadeusza Gajcego (PP 1979, nr 33), Juliusza Słowackiego (PP 1979, nr 36). Powstała też rubryka „Żony sławnych mężów”, w której Staniszewski przedstawił między innymi żony sławnych pisarzy⁶. Poza tym w kilku rozmowach poznać można było opinie na temat krytyki literackiej⁷, współczesnej poezji⁸ i współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży⁹. W listopadzie 1980 roku Staniszewski zaprezentował sylwetkę laureata

⁶ Wśród nich znalazły się: Zofia Tolstojowa (PP 1979, nr 38), Maria Kasprowiczowa (PP 1979, nr 43), Anna Dostojewska (PP 1979, nr 45), Dagny Przybyszewska (PP 1979, nr 47), Dorota Kochanowska (PP 1979, nr 49) i Elżbieta Krasińska (PP 1979, nr 50). Cykl był zresztą kontynuowany przez następne dwa lata i wśród żon sławnych pisarzy pojawiły się jeszcze: Maria Kossak (PP 1980, nr 2), Teodora Teofila Wyspiańska (PP 1980, nr 5), Celina Mickiewiczowa (PP 1980, nr 6), Aurelia Reymontowa (PP 1980, nr 17), Oktawia Żeromska (PP 1980, nr 21), Bronisława Orkanowa (PP 1980, nr 23), Zofia Fredrowa (PP 1980, nr 24), Maria Zegadłowiczowa (PP 1980, nr 25), Jadwiga Rydlowa (PP 1980, nr 27) i Maria Lenartowiczowa (PP 1980, nr 30). Z literatury obcej: Jessie Conrad (PP 1980, nr 7), Olga Knipper-Czechowa (PP 1980, nr 8), Adela Hugo (PP 1980, nr 9), Lady Byron (PP 1980, nr 16), Katarzyna Dickens (PP 1980, nr 22) i Katia Mann (PP 1980, nr 28).

⁷ Czy wierzyć krytyce literackiej? „PP” rozmawia z Krzysztofem Nowickim, zastępcą dyrektora naczelnego tygodnika „Fakty”, poetą, prozaikiem i krytykiem literackim (PP 1979, nr 5).

⁸ Jak czytać współczesną poezję? „PP” rozmawia z Janem Brudnickim, autorem książki o Tadeuszu Nowaku (PP 1979, nr 8).

⁹ Współczesna literatura dla dzieci i młodzieży. Jaka jest? „PP” rozmawia ze Zbigniewem Nienackim (PP 1979, nr 13).

Nagrody Nobla, Czesława Miłosza (PP 1980, nr 34). W ostatnim roku wydawania „Panoramy Północy”, 1981, ukazało się kilkanaście szkiców Staniszewskiego dotyczących przedstawicieli polskiej literatury współczesnej¹⁰.

*

„Panorama Północy” jest przykładem przedsięwzięcia wykraczającego poza przeciętne inicjatywy medialne w czasach PRL-u. Jej założycielami byli intelektualisci olsztyńscy, uciekający w 1957 roku od prowincjonalizmu i zaściankowości na rzecz spraw ogólnopolskich. Kilka pierwszych lat wychodzenia pisma pokazało duże możliwości i umiejętności tego środowiska, a następane lata, w czasie których konsekwentnie starano się utrzymać ogólnopolski profil pisma, były dowodem na nieśmiałe próby decentralizacji prasy polskiej.

Summary

Literary contents of “Panorama Północy”

The project of the magazine going beyond the region was born in Olsztyn among the journalists connected with “Głos Olsztyński” and “Warmia i Mazury” (“Voice of Olsztyn” and “Varmia and Masuria”). The first issue of “Panorama Północy” (“Panorama of North”) appeared on August 4, 1957, the last on December 13, 1981. Its founders were Olsztyn intellectuals escaping in 1957 from provincialism and localism for the benefit of all-Poland and worldwide matters, going beyond average media initiative in the days of communist Poland. The first few years of the issue of the magazine showed big capabilities and knowledge of this circle and the next years, when they tried to keep the all-Poland profile of the magazine were the proof of timid trials of decentralisation of the Polish press. The literary texts took a small percentage of each issue of the magazine from the very beginning. However, their exemplification shows the range of undertaken topics and their form. It also points out the surnames of the journalists who were the authors of interesting literary critical analysis

¹⁰ Byli to: Juliusz Kaden-Bandrowski (PP 1981, nr 18), Marek Hłasko (PP 1981, nr 22), Kazimierz Wierzyński (PP 1981, nr 23), Andrzej Bursa (PP 1981, nr 24), Rafał Wojaczek (PP 1981, nr 25), Witold Gombrowicz (PP 1981, nr 26), Edward Stachura (PP 1981, nr 28), Czesław Miłosz (PP 1981, nr 29), Antoni Słonimski (PP 1981, nr 30), Jan Twardowski (PP 1981, nr 31), Zbigniew Herbert (PP 1981, nr 32), Sławomir Mrożek (PP 1981, nr 35), Tadeusz Różewicz (PP 1981, nr 36), Ernest Bryll (PP 1981, nr 37), Jerzy Sito (PP 1981, nr 40), Jan Józef Szczepański (PP 1981, nr 41).